

Nieoficjalna przygoda Leonardo Spinazzoli z Interem trwała kilka dni. Gracz wyleciał do Mediolanu, przeszedł testy medyczne, ale z powodu braku porozumienia między klubami, wrócił do Rzymu. Na Fiumicino udzielił krótkiego wywiadu.

Jakie masz odczucia?

- Idę trenować.

Jak się czujesz w tym momencie?

- Dobrze, myślę o niedzieli i Genoi.

Czujesz się trochę rozczarowany?

- Myślę o niedzieli i tyle.

Spinazzola, którego Roma próbowała się pozbyć po zaledwie połowie sezonu, zostaje tym samym w ekipie Giallorossich i ma szansę na pierwszy skład w związku z kontuzjami Kolarova i Florenziego. Tymczasem w Rzymie pozostaje wciąż Politano. Media spekulują jeszcze, że Petrachi podejmuje próby wypożyczenia gracza do końca sezonu, choć proponuje jedynie darmową pożyczkę.

Autor: abruzzo